

**PROTOKÓŁ Nr VI/2015**  
**z sesji Rady Miasta Żory, która odbyła się 26.03.2015 r.**  
**w godzinach od 14<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup> w sali narad Rady Miasta – ul. Rynek 9 w Żorach.**

**AD.1.**

Obrady otworzył **Pan Piotr Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** witając radnych, zaproszonych gości i wszystkich zgromadzonych na sali. Następnie pogratulował Pani Ewie Swobodzie sukcesów sportowych, Pani Iwonie Krupie sukcesów szkoleniowych i wręczył obu Paniom pisemne gratulacje i kwiaty. Do gratulacji dołączył się Prezydent Miasta, który zaprosił zebranych na uroczystość związaną z wręczeniem nagród sportowych.

**AD.2.**

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził, że na sali obecnych jest 21 radnych i uznał obrady za prawomocne.

**AD.3.**

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – zapytał radnych, czy są pytania lub wnioski dotyczące przedłożonego porządku obrad?

**Pan P. Huzarewicz** - powiedział, że zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, niezależnie od decyzji rady gminy taryfy zweryfikowane przez Prezydenta Miasta Żory wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf. W dniu 9.09.2003r. Naczelny Sąd Administracyjny Wydział Zamiejscowy w Lublinie wydał wyrok stwierdzający, że rada gminy w terminie 45 dni od złożenia wniosku taryfowego może przyjąć lub powstrzymać się od ich przyjęcia bez prawa odrzucenia tychże taryf. W obecnym stanie prawnym rada miasta de facto jest pozbawiona możliwości wpływania na strukturę oraz wysokość stawek i opłat zawartych we wniosku taryfowym. W związku z tym uważa za nieuzasadnione rozpatrywanie projektu przez Radę Miasta Żory. W oparciu o tą argumentację, w imieniu Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił wniosek o wykreślenie z porządku sesji pkt. 7.10. w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. podobnie, jak miało to miejsce w latach poprzednich.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** - powiedział, że ten wniosek nie powinien nikogo dziwić, ponieważ Rada Miasta od trzech lat w ten sposób konsekwentnie postępuje. Następnie wobec braku dalszych uwag do porządku obrad poddał pod głosowanie wniosek złożony przez radnego Pana Piotra Huzarewicza dotyczący wykreślenia z porządku obrad pkt. 7.10. w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o.

Powyższe zostało przyjęte jednogłośnie 21 głosami „za”.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad z wprowadzoną zmianą.

Poniższy porządek obrad został przyjęty jednogłośnie 21 głosami „za”.

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr V/2015 z sesji Rady Miasta.
5. Informacja Prezydenta Miasta za 2014 rok sporządzona w oparciu o przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na temat zgłoszonych żądań i wydanych decyzji.
6. Informacja o podmiotach obowiązanych w bieżącym roku do przyjęcia skazanych w celu wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne oraz prace społecznie użyteczne orzeczone w zamian grzywny, której egzekucja okazała się bezskuteczna wraz z opinią Prezesa Sądu Rejonowego w Żorach.

#### **7. Rozpatrzenie spraw:**

- 7.1. Zmian w budżecie miasta Żory na 2015 rok.
  - 7.2. Zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2015 – 2026.
  - 7.3. Zmiany Uchwały Nr 593/LIV/10 Rady Miasta Żory z dnia 10.11.2010r. w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej w zakład budżetowy.
  - 7.4. Przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Żory w 2015 roku.
  - 7.5. Określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków przekazanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację tych zadań w 2015 roku.
  - 7.6. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr 297/XXVII/12 Rady Miasta Żory z dnia 29.11.2012r. w sprawie podziału miasta Żory na stałe obwody głosowania.
  - 7.7. Uchylenia Uchwały Nr 284/XXVII/08 z dnia 30.10.2008r. w sprawie powołania Zespołu Konsultacyjno – Opiniującego.
  - 7.8. Wezwania do usunięcia naruszenia prawa w Uchwale Nr 194/XVII/11 z dnia 29.12.2011 roku wystosowanego przez Zarząd Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli „Wspólnota Rodzinna”.
  - 7.9. Ponowienia skargi przez Panią Czesławę Gattner na działania Prezydenta Miasta Żory.
8. Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje.
  9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności za okres między sesjami.
  10. Sprawy różne, wolne wnioski.
  11. Zamknięcie obrad.

#### **AD.4.**

Do protokołu Nr V/2015 nie wniesiono uwag.

Protokół został przyjęty jednogłośnie 21 głosami „za”.

#### **AD.5.**

Do informacji Prezydenta Miasta za 2014 rok sporządzonej w oparciu o przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na temat zgłoszonych żądań i wydanych decyzji nie wniesiono uwag.

#### **AD.6.**

Do informacji o podmiotach obowiązanych w bieżącym roku do przyjęcia skazanych w celu wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne oraz prace społecznie

użyteczne orzeczone w zamian grzywny, której egzekucja okazała się bezskuteczna oraz opinii Prezesa Sądu Rejonowego w Żorach nie wniesiono uwag.

### **AD.7.1**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** - poprosił Panią Grażynę Zdziebło Skarbnik Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2015 rok.

**Pani G. Zdziebło Skarbnik Miasta** – powiedziała, że zmiany po stronie dochodów i wydatków to kwota 1 mln 141 tys. zł. Największa wartość dotyczy przyjętej miesiąc temu zmiany metody i stawki opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. W tym zakresie następuje zwiększenie po stronie dochodów i wydatków. Ponadto dwie placówki oświatowe pozyskały dochody (korekta za zużycie prądu i darowizna na przegląd zespołów tanecznych). Przeniesienia w dochodach są związane z wnioskami ZSP Nr 9 (dochody z najmu). Jeśli chodzi o przeniesienia planowanych wydatków budżetowych, to przeniesienie następuje z budowy i utwardzenia dróg gminnych na doposażenie placów zabaw. Przeniesienia dotyczą również środków przeznaczonych dla dzielnic – kolejne dzielnice zdecydowały o przeznaczeniu środków (budowa Street Workout na os. Sikorskiego, budowa siłowni na świeżym powietrzu w dzielnicy Pawlikowskiego). Następnie powiedziała, że przeniesienie 15 tys. zł z ZSP 7 (wykonanie trybuny na boisku) na zadanie „Wykonanie trybuny na boisku KS Kleszczów” powinno brzmieć „Wykonanie trybuny na boisku przy ul. Szkolnej”. Przeniesienie środków w wysokości 10 tys. zł dotyczy przeznaczenia ich dla MOK-u na „Festiwal Kultury Egipskiej. W oświacie przeniesienia dotyczą zabezpieczeń na wydatki inwestycyjne. Największe przeniesienie na 2,5 mln zł jest związane z koniecznością dostosowania klasyfikacji budżetowej i wyodrębnienia zadań, które wymagają stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy. Chodzi tutaj o dotację dla OREW-u. Wcześniej te środki były klasyfikowane w edukacyjnej opiece wychowawczej, a od nowego roku są dwa nowe rozdziały. To zadanie zostanie zaklasyfikowane w dziale „oświata” w rozdziale 80150. Inne przeniesienia są na wykupy gruntów z oszczędności na obsłudze długu.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – poprosił o przyjęcie zmiany, o której mówiła Pani Skarbnik w formie autopoprawki.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** - poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan P. Huzarewicz** - powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 5 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan J. Miketa** - powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 9 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Pani J. Hrycak** – powiedziała, że Komisja Edukacji i Kultury projekt uchwały w działach 801 i 854 zaopiniowała pozytywnie 5 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

**Pan A. Kuś** - powiedział, że Komisja Sportu, Rekreacji i Młodzieży projekt uchwały w dziale 926 zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

**Pan D. Domański** – zapytał kto jest inicjatorem Festiwalu Kultury Egipskiej?

**Pani A. Ujma Doradca Prezydenta** – powiedziała, że na początku tego roku do Urzędu Miasta zgłosiło się grono młodych mieszkańców Żor, którzy zaproponowali, że chcą zawiązać stowarzyszenie, którego celem byłoby budowanie świadomości wśród młodzieży gimnazjalnej

i licealnej na temat różnych kultur. Ponadto celem byłoby szerzenie tolerancji, walka z rasizmem. Taka jest główna idea tego stowarzyszenia. Ta młodzież już od kilku lat współpracuje z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Żorach organizując spotkania teatralne. Młodzież ta wraz z Żorskim Centrum Organizacji Pozarządowych zaproponowała zorganizowanie Festiwalu Kultury Egipskiej. Byłby to pierwszy festiwal, na którym młodzież, jak również wszyscy mieszkańcy Żor mogliby poznać inną kulturę. Z założenia ten festiwal miałby być długoletni i w każdym roku nawiązywać do innej kultury. Stwierdzono, że należałoby wyjść naprzeciw tej inicjatywie, włączyć się w kampanię przeciwko rasizmowi i uczyć młodzież tolerancji. Dlatego też zdecydowano o przesunięciu kwoty 10 tys. zł do MOK-u. Następnie powiedziała, że odbyło się pierwsze spotkanie dotyczące organizacji tego festiwalu, na którym ustalono, że w ramach tego przedsięwzięcia będą wyświetlane filmy, które związane są z kulturą egipską. Będzie można również poznać smak kuchni egipskiej, jak również uczestniczyć w różnych wydarzeniach kulturalnych wywodzących się z tej kultury. To przedsięwzięcie miałoby trwać w mieście 3 dni. Jeśli tylko zostanie ściśle ustalony harmonogram i scenariusz tej imprezy, to na pewno zostanie ta informacja przekazana radnym do wiadomości.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że kwotę 300 tys. zł przeniesiono z obsługi długu publicznego w związku z obniżeniem stóp procentowych na rynku międzybankowym na wykupy gruntów. Następnie zapytał, czy gmina jest przygotowana na pokrycie ewentualnego wzrostu oprocentowania stóp procentowych?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nie wszystkie potencjalne oszczędności zostały zaproponowane do przeniesienia. Pozostawiono pewną kwotę na wypadek gdyby zmieniły się warunki i wzrosły stopy procentowe, chociaż z sytuacji na rynku wynika, że w najbliższych miesiącach się na to nie zanoszą. Gdyby pod koniec roku zmieniła się sytuacja, to jest jeszcze rezerwa.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że środki na wykupy gruntów jeszcze są, więc proponuje, aby te 300 tys. zł przeznaczyć na modernizację boiska na os. Gwarków.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że w projekcie budżetu zaplanowano 2,9 mln zł na wykupy gruntów. Dodał, że na sesjach, na których nieobecny był Prezydent, radni poruszali kwestię transakcji, które miasto zawarło z własną spółką na kwotę ponad 1 mln zł. Wynika z tego, że z tych prawie 3 mln zł, 1 mln zł zasilili spółkę miejską – oczywiście w zamian miasto ma działki. Natomiast podczas dyskusji nad projektem budżetu wyraźnie wskazywano, że wykupy gruntów dotyczą potrzeb związanych z podmiotami trzecimi, a nie z podmiotami miasta. W związku z tym zapytał, czy istnieją jakieś plany, czy przewidywane transakcje związane z wykupami gruntów od Spółki „Nowe Miasto”. Nie ukrywa, że dla Niego byłoby istotne, aby rzeczywiście te środki były kumulowane na wykupach gruntów tak, jak to padało w uzasadnieniu do projektu budżetu i w dyskusji nad budżetem, czyli do podmiotów trzecich. Obecnie sytuacja jest taka, że z prawie 3 mln zł, 1 mln zł został wydany na zakupy od Spółki „Nowe Miasto”, a uzupełnienie o 300 tys. zł nawet nie rekompensuje tej transakcji.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nigdy nie słyszał uzasadnienia, gdzie wskazywano by komu będą wypłacane środki na odszkodowania, czy wykupy gruntów. Miasto kupuje te grunty, które są potrzebne i nie ma decyzji, czy właścicielem jest spółka miejska, czy niemiejska. Dodał, że nie są planowane żadne inne zakupy od tej Spółki.

**Pan W. Maroszek** – zauważył, że nie ma pewności, czy radni mając taką wiedzę w momencie przystępowania do prac nad budżetem chcieliby przeznaczyć takie środki na wykupy gruntów od własnej Spółki. Według dzisiejszego brzmienia budżetu oczywiście nie zostało wskazane wobec jakich podmiotów te środki mogą być wykorzystane, ale pojawia się pytanie, co było intencją Rady Miasta, która ustaliła tą kwotę i ma ją w dniu dzisiejszym zwiększyć o 300 tys. zł.

**Pan D. Domański** – odnosząc się do wypowiedzi Pani Anny Ujmy Doradcy Prezydenta zapytał, kto złożył wniosek o zorganizowanie Festiwalu i kto tworzy tą grupę? Dodał, że zastanawia się czy takiego typu imprezy mają z punktu widzenia mieszkańców głębszy sens. Być może dla jakichś grup niszowych, zainteresowanych obcą kulturą ma to sens, natomiast nie wie, czy jest przygotowany jakiś plan działania związany z wydatkami idącymi w tym kierunku. Oczywiście nie ma nic przeciwko propagowaniu innych kultur, ale chodzi Mu również o interes mieszkańca i podatnika, czyli jak te spotkania przekładają się na budżet miasta. Jego zdaniem Polaków nie trzeba uczyć tolerancji i dlatego też zastanawia się, kogo w tym momencie nauczyć się tolerancji?

**Pani A. Ujma** – powiedziała, że od wielu lat Miejski Ośrodek Kultury współpracuje z jednym z członków tego stowarzyszenia, który jest Egipcjaninem, ale również reżyserem, pisze sztuki i wystawia je na scenie MOK-u. Dodała, że już w piątek będzie można zobaczyć sztukę pt. „Trzy miliony”. Osoby, które są członkami tego Stowarzyszenia mieszkają w Żorach, pracują w Żorach od wielu lat i bliskie są im różne kultury. Jeśli chodzi o tolerancyjność Polaków to uważa, że Polacy są tolerancyjni, ale zawsze mogą być bardziej. Jeśli chodzi o kompetencje przy organizacji tego Festiwalu, to jest spokojna, ponieważ od wielu lat współpracuje z osobami, które zawiązały to Stowarzyszenie i są jego członkami.

**Pan D. Domański** – powiedział, że nie ma wątpliwości, że Polacy są bardzo tolerancyjni, natomiast nie dowiedział się w dalszym ciągu, kim są ci młodzi ludzie, czy jest to reżyser, czy członkowie Stowarzyszenia, czy jeszcze ktoś inny.

**Pani J. Hrycak** – powiedziała, że z racji wykonywanego zawodu, na co dzień ma kontakt z reżyserem, który rzeczywiście jest Egipcjaninem, ma żonę Polkę, która pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Ponadto w Stowarzyszeniu działają mieszkańcy Żor.

**Pan W. Kaluża** – złożył wniosek, aby 300 tys. zł zaoszczędzone na obsłudze papierów wartościowych, przekazać do działu kultura fizyczna i sport na zadanie dotyczące budowy boiska wielofunkcyjnego na os. Gwarków.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że już wcześniej mówił o tym, że w przypadku tego typu wniosków muszą one być całościowe i kompleksowe. Dodał, że w tym momencie nie jest w stanie stwierdzić, czy ten wniosek jest poprawny z punktu widzenia schematu budżetowego i uchwały budżetowej. Powiedział, że tylko kompleksowe wnioski podda pod głosowanie. Jeśli w przyszłości radni chcą tego typu propozycje składać na sesji to prosi, aby wcześniej w tych kwestiach skontaktować się z Panią Skarbnik i poprawnie sformułować wniosek, wówczas podda go pod głosowanie. Dodał, że potraktował wypowiedź radnego Łukasiewicza jako apel – jeśli są oszczędności, to można je przeznaczyć na budowę boiska na os. Gwarków. W przypadku każdego wniosku musi mieć pewność, że jest formalnie poprawny, zgodny z uchwałą budżetową i nadaje się on do głosowania.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że społeczeństwo os. Gwarków domaga się tego boiska. Dodał, że na osiedlu jest problem z narkotykami i dlatego też należy stworzyć młodzieży miejsce „ucieczki” od tych niepokojących rzeczy. Przypomniał, że zgłaszał wniosek do budżetu dotyczący budowy tego boiska, który komisja branżowa przyjęła, natomiast został on odrzucony przez Komisję Rozwoju Gospodarczego i Budżetu. Powiedział, że budowa tego boiska pojawiła się już wiele lat temu i nie wie dlaczego jest taka nieprzychylność w tej kwestii.

**Pan A. Lis** – powiedział, że Dzielnice Powstańców Śl. i Ks. Władysława łącznie liczą 14 tys. mieszkańców i mają tylko jedno boisko Orlik. Natomiast Dzielnica Rój liczy 5 tys. mieszkańców i obecnie buduje się tam boisko Orlik i dwa pełnowymiarowe boiska.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku dalszych uwag i pytań do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2015 rok, poddał go pod głosowanie imienne.

**Uchwała Nr 61/VI/15 w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2015 rok podjęta została 17 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw”.**

#### Ad. 7.2.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** - poprosił Panią Grażynę Zdziebło Skarbnikę Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2015 – 2026.

**Pani G. Zdziebło Skarbnik Miasta** – powiedziała, że zmiany w WPF w większości wynikają ze zmian w budżecie miasta. Inne zmiany dotyczą zarządzeń Prezydenta, które były podjęte w okresie pomiędzy sesjami. Ujęto również przeniesienia wydatków bieżących i majątkowych, jak również dotacje otrzymane z budżetu Wojewody. Następnie powiedziała, że na 2 stronie uzasadnienia wkradła się niepotrzebna „czwórka” w dacie wydania decyzji przez Wojewodę. Ponadto zmianie ulega kwota długu.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 9 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że z uzasadnienia wynika, że przeznaczona jest kwota 31,2 tys. zł na zakup samochodu na potrzeby Urzędu Miasta. Następnie zapytał, jaką kwotą zamyka się faktyczny zakup samochodu?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że przesunięcie to powstało z tego powodu, że pierwotnie planowano zakup nowego samochodu (w zamian za obecny samochód, który jest użytkowany od 13 lat i ma przebieg 350 tys. km) w drodze leasingu. Jednakże po analizie wszystkich ofert i analizie skutków jakie zajdą w budżecie (miasto nie może zaliczyć leasingu w koszty) uznano, że najlepiej będzie przeprowadzić procedurę wyłonienia dostawcy i zakupić samochód za gotówkę. Stąd przesunięcie środków z wydatków bieżących, które planowano przeznaczyć na leasing, na wydatki inwestycyjne. Pozostała kwota (ponad 60 tys. zł) będzie pochodziła z rezerwy inwestycyjnej. Dodał, że zostanie zakupiony samochód marki Peugeot 508 w cenie do 100 tys. zł.

**Pan D. Domański** – zapytał o budowę sali gimnastycznej w „Miarce”? Dodał, że w odpowiedzi na interpelację uzyskał informację, że budowa sali gimnastycznej zostanie wzięta pod uwagę i uwzględniona w WPF-ie na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że w najbliższym czasie przedstawi projekt wieloletniej prognozy finansowej do końca kadencji, gdzie zostaną ujęte najważniejsze inwestycje, między innymi ta sala.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2015 – 2026.

**Uchwała Nr 62/VI/2015 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory** podjęta została 17 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw”.

#### Ad.7.3.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Prezydenta Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 593/LIV/10 Rady Miasta Żory z dnia 10.11.2010r. w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej w zakład budżetowy.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że uchwałą z 2010 roku przekształcono Zakład Aktywności Zawodowej w zakład budżetowy. Wówczas określono, czym ten zakład ma się zajmować. Po latach doświadczeń zaproponowano, aby rozszerzyć zakres działalności zakładu, a mianowicie dodać działalność rekreacyjno – sportową. Chodzi przede wszystkim o to, aby móc odpłatnie reklamować inne podmioty na nośnikach, które są własnością Zakładu np. w Barze Mlecznym „Krówka”. Ponadto Zakład Aktywności Zawodowej po raz pierwszy wypracował nadwyżkę środków obrotowych i miał je na koncie na koniec 2014r. Jego zdaniem należy zwolnić Zakład Aktywności Zawodowej z obowiązku odprowadzania pozostałych na koniec roku środków do budżetu miasta pod warunkiem, że będą one przeznaczane na rehabilitację zawodową i społeczną niepełnosprawnych pracowników.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 8 głosami „za”. Następnie powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowała również jednogłośnie pozytywnie 13 głosami „za”.

**Pani B. Fiedor** – powiedziała, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 6 głosami „za”.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku pytań i uwag do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 593/LIV/10 Rady Miasta Żory z dnia 10.11.2010r. w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej w zakład budżetowy.

**Uchwała nr 63/VI/15 w sprawie zmiany Uchwały Nr 593/LIV/10 Rady Miasta Żory z dnia 10.11.2010r. w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej w zakład budżetowy** podjęta została jednogłośnie 22 głosami „za”.

#### Ad.7.4.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Anitę Materzok Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji o omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Żory w 2015 roku.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że stosownie do przepisów ustawy o ochronie zwierząt Rada Gminy została zobowiązana do określania w drodze uchwały corocznie do dnia 31 marca, programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta. Przedmiotowy Program został przedstawiony do konsultacji Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, działającym na obszarze gminy organizacjom społecznym, Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska. Następnie poprosiła o przyjęcie Programu w przedłożonej treści.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska dokładnie zajęła się tym projektem uchwały. Dodał, że chciałby zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsza kwestia dotyczy obowiązków właścicieli psów. Chodzi o to, aby miasto lepiej dookreślało te obowiązki na przykład przy wykorzystaniu Kuriera Żorskiego, gdzie można byłoby raz na pół roku przypominać właścicielom, że mają określone obowiązki wobec swoich psów. Dodał, że jest duży problem na osiedlach z nieczystościami po psach i wielu mieszkańców się na to skarży. Druga kwestia dotyczy ewentualnych propozycji zmian w tej uchwale. Dodał, że Biuro Rady Miasta rozesłało projekt tej uchwały do wszystkich radnych prawie dwa miesiące temu i radni mieli wystarczającą ilość czasu na to, żeby zapoznać się z tym materiałem. Powiedział, że projekt tej uchwały podlegał konsultacjom społecznym. Dlatego też rekomenduje przyjęcie tej uchwały w takiej treści, jak została przedstawiona Radzie Miasta. Następnie powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 9 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że Młodzieżowa Rada Miasta omawiała projekt tej uchwały na swojej sesji i zaopiniowała ją pozytywnie.

**Pani A. Nowacka** – powiedziała, że swego czasu radni otrzymali list od Pani Izabeli Piontek z Żorskiego Stowarzyszenia Dla Zwierząt, w którym skarży się na to, iż Stowarzyszenie nie było w dostatecznej mierze partnerem w rozmowach jeżeli chodzi o los bezdomnych zwierząt w mieście. Następnie zapytała, jak Stowarzyszenie uczestniczyło w konsultacjach społecznych, czy wypowiedziało się w tej kwestii, czy zgłosiło się do Komisji branżowej i czy radni zapoznali się z tym, jak wygląda obecnie punkt zatrzymań dla zwierząt przy ul. Wodociągowej?

**Pan J. Miketa** – powiedział, że Komisje szczegółowo omówiły ten projekt uchwały. Były również poruszane kwestie konsultacji społecznych. Ponadto Jego zdaniem od Programu należy odróżnić kwestie samego azylu. Kwestia azylu a kwestia tej uchwały to dwie różne sprawy. Dodał, że wszystkie wymogi ustawowe zostały zawarte w Programie. Nie znalazł w nim elementów, które miałyby Go nastawić krytycznie, ponieważ wszystko to, co ustawodawca przewidział znalazło się w Programie. Nadmienił, że patrzy na ten akt prawny od strony formalno – prawnej, więc skoro nie znalazł przesłanek, które nie pozwoliłyby na przyjęcie tego dokumentu, to dlaczego miałyby tego nie poprzeć. Jeśli chodzi o azyl, to Komisja Gospodarki Komunalnej miesiąc temu odwiedziła to miejsce i Jego zdaniem nie można mieć żadnych wątpliwości, co do tego, jak ten azyl wygląda. Oczywiście są jakieś drobne niedociągnięcia, ale są to kwestie techniczne. Jest to wyremontowany obiekt, w którym bezdomne zwierzęta znajdują pomoc. Uważa, że miasto wywiązało się bardzo dobrze ze swoich obowiązków. Azyl odwiedził dyrektor schroniska z Rybnika i był pod jego dużym wrażeniem. Ponadto trzeba odróżnić azyl od schroniska dla zwierząt. Jeśli chodzi o traktowanie zwierząt w naszym mieście, to uważa, że Żory mogą być wzorem dla innych miast. To, że coś nie wygląda idealnie, to nie znaczy, że jest źle. Ocenia tą sytuację dobrze i nie widzi żadnych wątpliwości ani nieprawidłowości. Jeśli chodzi o list Stowarzyszenia Dla Zwierząt, to Jego zdaniem był on zbyt emocjonalny i Jego zdaniem Rada Miasta nie powinna takich rzeczy oceniać. Dodał, że odbyła się Komisja, której posiedzenie było otwarte, a nie było na nim przedstawiciela Stowarzyszenia. Uważa, że właściwe miejsce i czas na ocenę aktu prawnego jest na posiedzeniu Komisji. Oczywiście można dyskutować również na sesji, ale posiedzenie Komisji jest do tego bardziej właściwym miejscem.



**Pani A. Nowacka** – zapytała, czy Pani Piontek Prezes Stowarzyszenia Dla Zwierząt została zaproszona przez Przewodniczącego na posiedzenia Komisji?

**Pan J. Miketa** – powiedział, że nie ma obowiązku informowania o tym, ponieważ posiedzenie Komisji jest jawne. Dodał, że w ostatnim czasie wielu mieszkańców uczestniczy w posiedzeniach Komisji Rady Miasta, więc jeśli ktoś jest zainteresowany, to taką informację może uzyskać. Ponadto są ogłaszane konsultacje, w których mogą brać udział organizacje pozarządowe zainteresowane danym tematem.

**Pani A. Nowacka** – powiedziała, że uchwała jest zgodna z literą prawa, ponieważ uwzględnia zapisy ustawy. Inną kwestią jest natomiast podejście do partnerstwa w zakresie współpracy z organizacjami, które merytorycznie zajmują się tym tematem. W tym aspekcie uważa, że Pani Piontek, która napisała list otwarty do wszystkich radnych, powinna zostać zaproszona przez Przewodniczącego Komisji na posiedzenie. Pani Piontek nie ma obowiązku śledzenia pracy Rady Miasta, a głos Stowarzyszenia był jasny. Dodała, że radni Klubu Żorska Samorządność uczestniczyli w wizji azylu i odczuli, że Stowarzyszenie, jako główna organizacja zajmująca się zwierzętami (również bezdomnymi) wykonuje bardzo dużo dobrej pracy, która przy tworzeniu azylu powinna być doceniona chociażby przez zapytanie organizacji o zadanie. Następnie powiedziała, że ponad dwa lata trwały walki o powstanie nowego azylu. W grudniu pojawiła się informacja, że będzie to schronisko za 100 tys. zł. Pan Kazimierz Dajka wtedy dopytywał o szczegóły i okazało się, że będzie to jednak punkt zatrzymań. W tym momencie schronisko znajduje się w Jastrzębiu – Zdroju przy ul. Norwida. Ponadto otrzymano sygnał, że Pani Dyrek – Klusek, która brała udział w postępowaniu dotyczącym wyboru lekarza, który będzie obsługiwał bezdomne zwierzęta, nie otrzymała informacji o wyniku postępowania.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że do wszystkich zostały rozesłane takie informacje. Dodała, że sprawdzi, czy korespondencja została odebrana.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że parę rzeczy Go uderzyło w wystąpieniu radnego Pana Jacka Mikety. Po pierwsze (co radny sam stwierdził) opieka nad bezdomnymi zwierzętami w Żorach nie jest idealna, więc chyba nie można Żor stawiać za wzór. Jakość azylu to jedna rzecz, natomiast całościowe podejście do tej kwestii to druga rzecz. Ponadto zgadza się z radną Panią Anną Nowacką, że radni powinni więcej wysiłku poświęcić współpracy z organizacjami pozarządowymi. W Żorach w różnych dziedzinach różnie to wygląda. W tej konkretnej dziedzinie pojawił się partner, który przez pierwszy okres swojej działalności wykonał dużo pracy własnymi siłami. Okazał się odpowiedzialny, aczkolwiek z różnych przyczyn nie doszło do współpracy przy azylu. Tym niemniej wydaje się, że tego partnera w szczególności należało uwzględnić we współpracy przy Programie. Dlatego też zapytał, czy Stowarzyszenie wypowiedziało się odnośnie Programu?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że Żorskie Stowarzyszenie Dla Zwierząt nie wniosło opinii w sprawie Programu.

**Pan W. Maroszek** – zapytał, czy Stowarzyszenie zostało o tym zawiadomione?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że tak. Dodała, że do 21 czekano na opinię w tej sprawie.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że ma wątpliwość co do tego, jak będzie prowadzony azyl. Chodzi Mu o to, jak będzie się układała współpraca z konkretnym lekarzem weterynarii. Zapytał, czy można już coś powiedzieć o pierwszych doświadczeniach?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że pracownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji dwa razy w tygodniu dokonuje tam kontroli bez wcześniejszej zapowiedzi. Na chwilę obecną wszystko przebiega prawidłowo. Dodała, że wolontariusze Żorskiego Stowarzyszenia

Dla Zwierząt codziennie odwiedzają azyl i wyprowadzają psy na spacer i bardzo chwalą sobie współpracę z obecnym lekarzem weterynarii.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że końcowe brzmienie zapisu § 9 pkt. 2. Programu Jego zdaniem powinno mieć następujące brzmienie: „...imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania społecznego opiekuna wraz z dokładnym adresem wystawienia karmy dla kotów wolnożyjących dokarmianych przez opiekunów”. Dodał, że trudno określić adresy wolnożyjących kotów, natomiast można określić adres wystawienia karmy. Ponadto uważa, że należy w § 3 jako koordynatora Programu dopisać jeszcze w punkcie h) Państwa Renatę i Zbigniewa Mura. Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Mikety powiedział, że był w azylu, ponieważ uważa, że współpraca z różnymi rodzajami Stowarzyszeniami jest bardzo cenna, niezbędna, konieczna i potrzebna żeby normalnie funkcjonować i realizować politykę pro publico bono. Zwierzęta są bezbronne, zależne od człowieka i to od człowieka będzie zależało, w jaki sposób ten Program będzie realizowany. Dodał, że w tej chwili w azylu znajduje się tylko 6 kojców. Jego zdaniem nie zmalała aż tak liczba bezdomnych zwierząt, żeby można było zlikwidować aż 1/3 kojców. Powiedział, że Program należałoby przyjąć z zaproponowanymi przez Niego zmianami.

**Pan W. Kałuża** – powiedział, że jeśli chodzi o funkcjonowanie azylu w mieście, to ma trochę odmienne zdanie niż Przewodniczący Miketa. Dodał, że złoży dzisiaj interpelację, w której pyta o współpracę ze Stowarzyszeniem. Następnie odniósł się do § 13 rozdz. 4 dotyczącego finansowania Programu. Powiedział, że pkt. a) mówi o tym, że na odławianie i zapewnienie opieki odłowionym zwierzętom oraz na zabiegi weterynaryjne, usypianie ślepych miotów, dokarmianie kotów wolno żyjących przeznaczono 150.000,00 zł. Nadmienił, że przetarg został rozstrzygnięty na kwotę 107 tys. zł brutto. Zapytał więc, na co zostanie spożytkowana pozostała kwota?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że miasto miało jeszcze zobowiązania względem ZTK Sp. z o.o. ze względu na to, iż Zakłady prowadziły punkt zatrzymań dla zwierząt w miesiącu styczniu i miesiącu lutym.

**Pan W. Kałuża** – zapytał, jakie konkretnie zadania będzie wykonywał weterynarz?

**Pani A. Materzok** – zaprosiła radnego Kałużę do Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji celem zapoznania się z umową, gdzie ściśle określono zadania weterynarza.

**Pan D. Domański** – powiedział, że § 6 mówi o tym, że dokonuje się odławiania. Zapytał, czy koty wolno żyjące są odławiane dlatego, że wolno żyją, czy dlatego, że jest wymagane zachowanie jakiejś granicy liczby tych kotów. Jego zdaniem wolno żyjące koty są potrzebne ze względu na naturalną selekcję gryzoni.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że § 9 mówi o tym, że koty wolno żyjące nie są zwierzętami bezdomnymi i nie są odławiane na zasadach określonych Programie. Odławianie dotyczy tylko i wyłącznie bezdomnych zwierząt, czyli psów.

**Pan D. Domański** – powiedział, że 11 mówi o tym, że ślepe mioty zwierząt bezdomnych odławianych na terenie gminy, będą poddane zabiegowi usypienia i zapytał dlaczego?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że tak jest obowiązek wynikający z ustawy o ochronie zwierząt.

**Pan J. Sobik** – powiedział, że jeśli chodzi o azyl, to Jego zdaniem obowiązek miasta w tym zakresie został spełniony. Dodał, że miasto wyremontowało obiekt po byłej garbarni i przeznaczyło go na azyl. Nadmienił, że podczas wizyty w azylu, pracownik poinformował Go,

że znajduje się tam 10 kojców dla zwierząt. Uważa, że zanim psy znajdą się w schronisku, to znajdą bezpieczne miejsce w miejskim azylu.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że rzeczywiście w budżecie zaproponowano zapis mówiący o przeznaczeniu środków na budowę schroniska, jednak po rozeznaniu wymogów, które miasto musiałoby spełnić, aby utworzyć schronisko i kosztów, które należałoby na ten cel ponieść, zapadła decyzja o nie budowaniu schroniska, tylko punktu zatrzymań dla zwierząt. Dodał, że Komisja Gospodarki Komunalnej w dniu 17.03.2015r. przeprowadziła wizję lokalną w punkcie zatrzymań na ul. Wodociągowej. Wtedy nie został jeszcze wyłoniony podmiot, który miałby prowadzić ten punkt. Ponadto miało tam miejsce włamanie i część wyposażenia została zdewastowana i zabezpieczona w ZTK Sp. z o.o. Poinformowano wtedy członków Komisji, że po wyłonieniu podmiotu prowadzącego punkt, będzie odpowiednio doposażony. Powiedział, że podczas ostatniego posiedzenia połączonych Komisji złożył wniosek, aby Komisja, czy ewentualne zainteresowane osoby odwiedziły punkt zatrzymań dla psów w momencie, kiedy będzie on już funkcjonował.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że to nie jest tak, że jest tylko 6 kojców dla psów, ponieważ liczba psów ciągle się zmienia. Nie ma sensu wydatkować środków i od razu stawiać 30-40 kojców, bo na tyle zwierząt przeznaczony jest azyl. Na początku zamontowano 6 kojców, a obecnie jest ich 10, bo lekarz weterynarii na własny koszt postawił dodatkowo 4 boksy. Nadmieniła, że sukcesywnie będą montowane kolejne boksy. Dodała, że nie jest celem, aby mieć jak najwięcej bezdomnych zwierząt w mieście i mieć 30-40 boksów. Obecnie w punkcie znajduje się 6 psów i należy się z tego cieszyć, a nie dążyć do tego, aby było mnóstwo kojców i bezdomnych psów.

**Pan P. Huzarewicz** – zapytał, co rozumie się pod pojęciem dotyczącym „niezwłocznego” przekazywania psów do schroniska i czy ta ilość miejsc, która obecnie jest, jest wystarczająca?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że to również jest ustawowym obowiązkiem, że należy psa niezwłocznie dostarczyć do schroniska, czyli bez zbędnej zwłoki. Z drugiej strony należy sobie zadać pytanie, czy miasto chce wywieźć psy do schroniska, ponieważ pręźnie działa Stowarzyszenie i wolontariusze, którzy intensywnie szukają właścicieli dla tych psów.

**Pani A. Nowacka** – zapytała, czy można dookreślić w § 6 Programu godziny, w których dostępny jest telefon alarmowy?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że w tym Programie nie trzeba tego uszczegóławiać, ponieważ tablica informacyjna z dokładnymi informacjami jest umieszczona na budynku azylu.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że Komisja miała wizję tego obiektu 17.02.2015r. i widziała, w jakim on jest stanie. Dodał, że na początku marca był w tym obiekcie i Jego zdaniem nie było wszystko dopracowane w sposób poprawny. Bardzo dużo było nieprawidłowości na poziomie samej przeprowadzki. Chcąc wprowadzić psy do tego pomieszczenia, to powinno być już wszystko gotowe. Nadmienił, że pracownik azylu podczas Jego wizyty, nie był zachwycony stanem tego obiektu (ogrodzenie, ściany pomiędzy kojcami). Następnie powiedział, że Jego zdaniem powinno być przynajmniej dwóch ludzi do obsługi tego punktu, a nie jeden. Ponadto uważa, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby tych kojców było tam 15.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że pojawiły się dwa formalne wnioski do projektu uchwały, które złożył radny Pan Kazimierz Dajka. Dodał, że Prezydent chciałby się do nich odnieść.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że jeśli chodzi o uzupełnienie listy realizatorów Programu to uważa, że byłoby to co najmniej niegrzeczne, ponieważ nie wiadomo,

czy ci Państwo mają taką świadomość, że Rada Miasta wyznacza ich na realizatora tego Programu. W § 8 mówi się o tym, że zawarto umowę na to, że do Państwa Mura będą przewożone zwierzęta gospodarskie. Jest to bardzo teoretyczne, ponieważ jeszcze się nie zdarzyło, aby jakiegokolwiek zwierzę gospodarskie zostało odłowione przez miasto i tam przekazane. Uważa, że należy ten zapis pozostawić niezmienny, ponieważ zmiana wymagałaby uzgodnienia z Państwem Mura. Jeśli natomiast chodzi o zapis § 9 pkt. 2, to uważa, że ten zapis należałoby uprościć. Zaproponował więc, aby w formie autopoprawki nadać mu następujące brzmienie: „Rejestr zawiera następujące informacje: imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania społecznego opiekuna wraz z określeniem miejsca wystawienia karmy”.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – zapytał radnego Pana Kazimierza Dajkę, czy wycofuje swoje wnioski?

**Pan K. Dajka** – powiedział, że jeśli chodzi o zmianę zapisu w § 3, to nie wycofuje wniosku. Dodał, że jeśli Państwo Mura są świadomi tego, że występują w § 8 Programu, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby zostali wpisani, jako realizatorzy projektu.

**Pan W. Maroszek** – zapytał, czy wywiezienie psa do schroniska, to jest koszt dla miasta?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że odbywa się to w ramach umowy zawartej pomiędzy weterynarzem a schroniskiem w Jastrzębiu w ramach kwoty 107 tys. zł.

**Pan W. Maroszek** – zapytał, kto decyduje, że pies z azylu ma trafić do schroniska?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że weterynarz. Dodała, że w związku z tym, że aktywnie działają wolontariusze i Stowarzyszenie, daje się czas na możliwość adopcji tych psów.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że w związku z tym ma wątpliwość, co do zapisu słowa „niezwłocznie” w § 6 Programu. Zapytał, czy nie lepiej uwzględnić tą sytuację, która ma miejsce, czyli to, że tym psom jest w żorskim azylu dobrze.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że nie jest to azyl, ani schronisko, więc tak naprawdę te psy powinny zostać niezwłocznie wywiezione. Dodała, że nie wnosilaby zmiany w tym zakresie, ponieważ miasto nie wywiąże się z zapisów ustawy.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że w takim razie w praktyce miasto nie stosuje się najwyraźniej do ustawy.

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że jak najbardziej należy się stosować. Dodała, że podchodzi do tej kwestii również etycznie. Nadmieniła, że chodzi również o to, aby dać psom szansę na adopcję.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że w uzasadnieniu napisano, że wprowadzone do Programu działania mają na celu zmniejszenie ilości zarówno bezdomnych psów, jak i wolno żyjących kotów. O tym, że zwierzę jest odłowione decyduje urzędnik, a nie ma żadnych kryteriów. Zapytał więc o granicę odławiania? Dodał, że być może należałoby zapisać, w jakich przypadkach zwierzęta są odławiane.

**Pan D. Domański** – powiedział, że Jego wcześniejsze wypowiedzi właśnie dotyczyły kryterium odławiania. Zadaje sobie więc pytanie, po co odławiać bezdomne koty, skoro one są potrzebne w biocenozie w sensie utrzymania równowagi pomiędzy zwierzętami (deratyzacja)?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że jak już wcześniej powiedziała, chodzi o bezdomne psy i ślepe mioty. Koty nie są odławiane.

**Pan W. Kaluża** – zapytał o kwestię postępowania zwykłego mieszkańca, który zauważy błąkającego się bezdomnego psa?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że na tablicach informacyjnych i stronie internetowej miasta jest podany całodobowy numer, pod który można dzwonić z interwencją. Ponadto jest podany całodobowy telefon lekarza weterynarii. Pod te numery można zgłaszać interwencje w sprawie bezdomnych psów. W godzinach od 7.30 do 15.30 można również dzwonić do Urzędu Miasta.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że po dokładnym przeczytaniu tego Programu odniósł wrażenie, że jak najbardziej odnosi się do zapobiegania bezdomności zwierząt, ponieważ realizuje się go poprzez odławianie psów, a w stosunku do innych wolno żyjących zwierząt (kotów) jest prowadzona kastracja i sterylizacja, która zapobiega rozmnażaniu tychże zwierząt.

**Pan J. Miketa** – w odniesieniu od wypowiedzi radnego Pana Wojciecha Maroszka dotyczącego słowa „niezwłocznie” powiedział, że znalazł definicję tego słowa i Jego zdaniem można je traktować jako właściwe. Dodał, że termin „niezwłocznie” oznacza termin realny mający na względzie okoliczności danego miejsca i czasu. Nie można tego traktować jako terminu natychmiastowego, czyli w tej kwestii to słowo jest właściwe. Nadmienił, że zostało to poparte również orzeczeniami NSA w Warszawie. W związku z tym uważa, że zmiana w tym zakresie nie ma sensu.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że są takie tematy, które bardziej interesują radnych i są przedmiotem dogłębnej dyskusji. Uważa, że do wszystkich spraw należy podchodzić racjonalnie i przykładać do nich właściwą wagę. Nie chodzi o to, że tą kwestię On lekceważy, ale chciałby przedstawić zebranim konkretne liczby. Poprosił Panią Aleksandrę Adamczyk Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o podanie wysokości kwoty dochodu w rodzinie, która upoważnia do skorzystania z pomocy społecznej.

**Pani A. Adamczyk** – powiedziała, że dla osoby samotnie prowadzącej gospodarstwo domowe jest to kwota 542 zł brutto. Natomiast dla członka rodziny jest to kwota 465 zł.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że zasiłki na dziecko, to kwoty od 77 zł do 109 zł. Następnie zapytał o wysokości zasiłków dla osób niepełnosprawnych?

**Pani A. Adamczyk** – powiedziała, że dla osoby niepełnosprawnej, która nie osiąga dochodu zasiłek wynosi 529 zł pod warunkiem, że ta osoba sama prowadzi gospodarstwo domowe. Jeżeli gospodaruje z inną osobą, która miałaby jakiś dochód, to w zależności od dochodu tej osoby zasiłek ten jest pomniejszany bądź traci do niego prawo.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że w wyniku przeprowadzonych postępowań i wyłonieniu najtańszej oferty miesięcznie za punkt zatrzymań miasto będzie płacić 9.700 zł, a obecnie w azylu przebywa 6 psów.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poddał pod głosowanie wnioski radnego Pana Kazimierza Dajki o to, aby w § 3 w ust. 2 dopisać literę h) o treści: „gospodarstwo rolne Państwa Zbigniewa i Renaty Mura”.

Za powyższym głosowało 10 radnych, 10 radnych było przeciw, a 3 radnych wstrzymało się od głosu. W związku z tym wniosek radnego Pana Kazimierza Dajki został odrzucony.

Następnie **Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Żory w 2015 roku.

**Uchwała nr 64/VI/15 w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Żory w 2015 roku podjęta została 17 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **Ad.7.5.**

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Aleksandrę Adamczyk Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o omówienie projektu uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków przekazanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację tych zadań w 2015 roku.

**Pani A. Adamczyk** – powiedziała, że w bieżącym roku na realizację zadań w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych dla Powiatu Żory przyznano 1.487.432,00 zł. Jest to kwota niższa niż w ubiegłym roku. W tych środkach są również koszty związane z utrzymaniem Warsztatów Terapii Zajęciowej (1.109.700,00 zł). Pozostała kwota w wysokości ok. 378 tys. zł jest przeznaczona na realizację pozostałych zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej, które są realizowane wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy oraz z zakresu rehabilitacji społecznej. Dodała, że ilość wniosków co roku jest coraz większa w mieście i przyznana kwota jest dalece niewystarczająca. Jest znacznie więcej osób oczekujących niż możliwości finansowych. Następnie powiedziała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Radę ds. Osób Niepełnosprawnych i poprosiła o jego przyjęcie.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pani B. Fiedor** – powiedziała, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.

**Pan W. Kaluża** – powiedział, że miał przyjemność przewodniczyć Powiatowej Radzie ds. Osób Niepełnosprawnych, ale z dniem 11.03.2015r. został odwołany z tej funkcji. Dlatego też podziękował za współpracę wszystkim osobom, z którymi miał okazję współpracować: Pani Ewie Staszkiwicz, Panu Adamowi Grześkiewiczowi oraz Pani Izabeli Bester – członkom tejże Rady, jak również osobom, które miał okazję często gościć: Pani Dyrektor Adamczyk, Pani Dyrektor Ficek oraz Panu Dyrektorowi Krótkiemu.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków przekazanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację tych zadań w 2015 roku.

**Uchwała nr 65/VI/15 w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków przekazanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację tych zadań w 2015 roku podjęta została jednogłośnie 23 głosami „za”.**

#### **Ad.7.6.**

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że w wyniku nowelizacji ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, przynajmniej raz w roku winno się podjąć uchwały, które ujednolicają teksty uchwał, które są zmieniane.

Dodał, że w przypadku przedłożonego projektu uchwały taka konieczność wystąpiła. Następnie poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 13 głosami „za”.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr 297/XXVII/12 Rady Miasta Żory z dnia 29.11.2012r. w sprawie podziału Miasta Żory na stałe obwody głosowania.

**Uchwała nr 66/VI/15 w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr 297/XXVII/12 Rady Miasta Żory z dnia 29.11.2012r. w sprawie podziału Miasta Żory na stałe obwody głosowania podjęta została 22 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.**

#### Ad.7.7.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Beatę Gojny Kierownika Biura Rady Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr 284/XXVII/08 z dnia 30.10.2008r. w sprawie powołania Zespołu Konsultacyjno – Opiniującego.

**Pani B. Gojny** – powiedziała, że żorskie organizacje pozarządowe korzystając z ustawowych uprawnień złożyły do Prezydenta wnioski o powołanie Żorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. W tym celu zostało zorganizowane spotkanie przez Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych. Wniosek organizacji jest warunkiem ustawowym do powołania takiej Rady przez Prezydenta zarządzeniem. Dodała, że Rada będzie gronem doradczym, którego wolą jest konsultowanie i opiniowanie na potrzeby rady gminy. Jednocześnie organizacje pozarządowe wyraziły wolę, aby Rada Działalności Pożytku Publicznego zastąpiła dotychczas funkcjonujący Zespół Konsultacyjno – Opiniujący z uwagi na to, iż bardzo zbieżny jest zakres zadań i charakter działania. Jeśli Rada Miasta przychyli się do wniosku organizacji, to w kwietniu odbędzie się spotkanie z organizacjami pozarządowymi, na którym zostanie omówiony sposób wyłaniania reprezentantów organizacji do tej Rady.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan A. Kuś** – powiedział, że Komisja Sportu, Rekreacji i Młodzieży projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie 7 głosami „za”.

**Pan D. Domański** – zapytał, co rozumie się pod pojęciem „przedstawiciele organu stanowiącego gminy”?

**Pani B. Gojny** – powiedziała, że organem stanowiącym gminy jest rada gminy.

**Pan D. Domański** – powiedział, że chciałby, żeby oprócz radnych znaleźli się tam również przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr 284/XXVII/08 z dnia 30.10.2008r. w sprawie powołania Zespołu Konsultacyjno – Opiniującego.

**Uchwała nr 67/VI/15 w sprawie uchylenia Uchwały Nr 284/XXVII/08 z dnia 30.10.2008r. w sprawie powołania Zespołu Konsultacyjno – Opiniującego podjęta została jednogłośnie 23 głosami „za”.**

**Ad.7.8.**

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że tekst uzasadnienia wskazuje charakter skargi i dlatego stwierdzono, aby uznać ją za bezzasadną. Chodzi o to, że skarga odnosi się do zapisów uchwały, która utraciła swą moc obowiązującą. Dlatego też nie ma podstawy prawnych, aby zgadzać się z wezwaniem i uznać je za zasadne.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że w treść uchwały mówi o tym, że argumentacja została przedstawiona w załączniku do uchwały, natomiast argumentacja jest w uzasadnieniu, a nie w załączniku.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił o uwzględnienie autopoprawki o wpisanie w treści uchwały zamiast słowa „załącznika” słowo „uzasadnieniu”.

**Pan K. Mentlik** – zapytał, czy Stowarzyszenie ma zamiar zaskarżyć obowiązującą uchwałę?

**Pani J. Hrycak** – powiedziała, że z informacji Pani Szyndler ze Stowarzyszenia wynika, że tak.

**Pan K. Mentlik** – zapytał, czy nie było prościej, aby Stowarzyszenie wycofało skargę?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że sedno sprawy jest takie, że w uchwale przyjętej w 2011 roku, która została uchylona w 2014 roku były takie postanowienia, że dotacje dla szkół niepublicznych daje się „z dołu”, czyli najpierw ustala się liczbę uczniów i na podstawie deklaracji danej szkoły ustala się dotację. W zmienionej uchwale ustalono, że za miesiąc grudzień dotację przekazano przed końcem roku, aby zamknąć się w roku budżetowym, a wcześniej było tak, że za grudzień szkoła otrzymała dotację w styczniu i był problem jak traktować te pieniądze i jak je rozliczać. Dlatego też obecnie szkoły otrzymują dwie dotacje w grudniu. Generalnie chodziło o przejrzystość budżetową. Nadmienił, że przekazywanie dotacji „z góry” jest jakby „wrózeniem z fusów”.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w Uchwale Nr 194/XVII/11 z dnia 29.12.2011 roku wystosowanego przez Zarząd Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli „Wspólnota Rodzinna”.

**Uchwała nr 68/VI/15 w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w Uchwale Nr 194/XVII/11 z dnia 29.12.2011 roku wystosowanego przez Zarząd Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli „Wspólnota Rodzinna” podjęta została jednogłośnie 23 głosami „za”.**

**Ad.7.9.**

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił radnego Pana Jacka Miketę Przewodniczącego Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska o przedstawienie uzasadnienia do projektu uchwały.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że jest to ponowienie stanu, który miał już miejsce wcześniej. Po dokonaniu analizy członkowie Komisji uznali, iż skarżąca nie wykazała nowych okoliczności w tej sprawie. W związku z tym, zgodnie z art. 239 § 1 kpa Komisja rekomenduje podtrzymanie stanowiska wyrażonego wcześniejszą uchwałą z dnia 27.03.2014r., gdzie przedmiotowa skarga



została uznana za bezzasadną. Dodał, że takie stanowisko poparło 13 członków połączonych Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – w związku z brakiem pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ponowienia skargi przez Panią Czesławę Gattner na działania Prezydenta Miasta Żory.

**Uchwała nr 69/VI/15 w sprawie ponowienia skargi przez Panią Czesławę Gattner na działania Prezydenta Miasta Żory podjęta została 19 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **Ad.8.**

**Pan J. Miketa** – powiedział, że w imieniu swoim oraz radnego Pana Piotra Huzarewicza składa interpelację w sprawie rozważenia możliwości wprowadzenia w mieście Żory SMS-owego Systemu Powiadamiania Mieszkańców. Dodał, że system ten pozwala na informowanie mieszkańców o ważnych zdarzeniach mogących mieć wpływ np. na bezpieczeństwo mieszkańców. Poprosił o rozważenie możliwości wprowadzenia tego systemu jeszcze przed tegorocznymi wakacjami.

**Pani A. Ujma Doradca Prezydenta** – powiedziała, że od poniedziałku ma spotkania z firmami w kwestii tego typu aplikacji. Dodała, że w Żorach pojawił się detektor burzowy. Ponadto chce, aby ta aplikacja mogła przypominać mieszkańcom o ewentualnych opłatach do uiszczenia w Urzędzie. Nadmieniła, że obecnie trwać będzie analiza kosztów. Powiedziała, że jak najbardziej przychyliła się do tej interpelacji.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że taka aplikacja oczywiście jest cenna, ale prosi, aby rozważyć system SMS-owy.

**Pan A. Kuś** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o podjęcie działań mających na celu ograniczenie wpływu hałasu na odcinku ul. Pszczyńskiej poprzez montaż ekranów akustycznych.

**Pani A. Gaszka** – powiedziała, że składa trzy interpelacje, w których prosi o:

- 1) podanie informacji, na co dokładnie zostały przeznaczone środki w wysokości 98 tys. zł – dotyczy to wspólnej inwestycji miasta Żory i PWiK Sp. z o.o. na os. Ks. Władysława;
- 2) stworzenie na stronie Urzędu Miasta Żory zakładki zatytułowanej „konsultacje społeczne”;
- 3) przywrócenie przejścia podziemnego między os. Korfantego a sklepem Auchan jako miejsca dla artystycznych przedsięwzięć (graffiti).

**Pan W. Kałuża** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie informacji dotyczącej azylu dla bezdomnych zwierząt oraz formy współpracy miasta z Żorskim Stowarzyszeniem Dla Zwierząt w związku z tym, iż w ostatnim czasie wspólnie z radnym Kazimierzem Dajką oraz przedstawicielami Żorskiego Stowarzyszenia Dla Zwierząt miał okazję „podpatrzyć” funkcjonowanie nowo powstałego azylu dla zwierząt przy ul. Wodociągowej.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że sporo rzeczy już dzisiaj usłyszano na temat azylu i Jego zdaniem kilka rzeczy należy od razu dementować. Dlatego też zwrócił się do Pani Anity Materzok Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji z zapytaniem, kto wyprowadza psy w punkcie zatrzymań?

**Pani A. Materzok** – powiedziała, że codziennie na spacer psy są wyprowadzane przez wolontariuszy Żorskiego Stowarzyszenia Dla Zwierząt. Dodała, że nieprawdą jest, że wolontariusze nie są wpuszczani na teren punktu, być może dotyczyło to Pani Prezes.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że chcąc zaktywizować Stowarzyszenie zdecydowano się na to, aby wybudować nowy i lepszy punkt zatrzymań dla zwierząt. W tym celu ogłoszono dwa konkursy przeznaczone dla organizacji pozarządowych na prowadzenie punktu zatrzymań. Niestety nie dało to efektu. To, że w tej chwili prowadzi go osoba fizyczna jest koniecznością, ponieważ Stowarzyszenie nie było gotowe, aby zająć się tym punktem. Mówienie, że miasto jest nieprzychylnie Stowarzyszeniu jest delikatnie mówiąc nadużyciem. Miasto robi wszystko, aby pomagać organizacjom pozarządowym, szczególnie w tym zakresie.

**Pan W. Kaluża** – powiedział, że Jego kolejne interpelacje dotyczą:

- niezamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z kontroli przeprowadzonych w ostatnim czasie w Żorskim Centrum Organizacji Pozarządowych;
- zakupu przez miasto w 2015r. dwóch działek w Baranowicach od Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. Dodał, że w związku z faktem, że na większość pytań zadanych w tym temacie w poprzedniej interpelacji Prezydent nie odpowiedział, ponawia je i formułuje kolejne. Następnie odczytał wszystkie pytania zawarte w swojej interpelacji.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – zwrócił się do radnego Pana Wojciecha Kaluży i powiedział, że kiedy formułuje interpelację i wygłasza ją w sposób publiczny to prosi, aby radny pamiętał o tym, jaką rolę pełni w mieście Żory i czyj interes reprezentuje. Dodał, że prawo mówi w ten sposób, że w odróżnieniu od posłów i senatorów odpowiada się karnie i za pomówienia również można odpowiadać. Bycie radnym nie chroni przed tym.

**Pan W. Kaluża** – powiedział, że dziękuje za tą uwagę i weźmie ją do siebie. Następnie poprosił Prezydenta, aby nie straszył w jakikolwiek sposób radnych sądami. Dodał, że jedyną osobą, która na razie została skazana w tym gremium jest Prezydent. W dalszej części odczytał kolejną interpelację dotyczącą sytuacji Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. Nadmienił, że na swoją poprzednią interpelację zadaną w dniu 26.02.2015 roku otrzymał odpowiedź od Prezesa Zarządu Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. i uważa ją za skandaliczną. Powiedział, że próby zastraszania radnego, grożenia mu sądem, to są mocno wschodnie standardy. Rozumie, że jak nie starcza już argumentów merytorycznych, a nie chce się napisać jak jest naprawdę to jedyne co pozostaje, to spróbować kogoś zastraszyć, a Jego zdaniem to się nie uda Prezydentowi, ani Prezesowi Spółki. W związku z faktem, że nie otrzymał odpowiedzi na część pytań zawartych w interpelacji z dnia 25.02.2015r. ponownie prosi o udzielenie na nie odpowiedzi przez Zgromadzenie Wspólników Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. Następnie odczytał pytania zawarte w swojej interpelacji.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że radny Pan Wojciech Kaluża jest członkiem Stowarzyszenia Żorska Samorządność. Prezesem tego Stowarzyszenia jest osoba, która przez większość czasu funkcjonowania Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. była Prezesem tej Spółki. To, co dzieje się w Spółce, to jest „zbieranie owoców” tamtej prezesury, a podejmowane obecnie działania są próbą wyprowadzenia Spółki na prostą. Zakrawa na bezczelność wykorzystywanie tego, co się zrobiło, aby atakować nowy Zarząd, który musi poprawiać i ratować sytuację. Dodał, że wie, iż interpelacje radnemu Panu Kaluży pisze ktoś inny. Uważa, że radny nie jest zorientowany w tym, o czym pisze. Gdyby radny był zorientowany, to by nic nie mówił, ponieważ wiedziałby o co w tym wszystkim chodzi. To wszystko świadczy nie o nowym Zarządzie Spółki, tylko świadczy zupełnie o innym Zarządzie, a radny jest członkiem tego Stowarzyszenia.

**Pan W. Kaluza** – powiedział, że jest członkiem Stowarzyszenia Żorska Samorządność i wcale się tego nie wstydzi. Dodał, że Prezesem Stowarzyszenia jest Pan [REDAKTOWANE], który faktycznie był Prezesem Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. To o czym powiedział Prezydent w kontekście rzucanych pewnych oskarżeń i inwektyw Jego zdaniem spowoduje, że Pan Prezes [REDAKTOWANE] zostanie o tym poinformowany i podejmie w związku z tym odpowiednie kroki prawne celem obrony swojego dobrego imienia. Następnie odczytał kolejną interpelację dotyczącą Muzeum Ognia w Żorach, w której prosi o udzielenie informacji, jakie działania planuje podjąć Spółka Nowe Miasto Sp. z o.o., aby Muzeum Ognia zaczęli w końcu odwiedzać mieszkańcy oraz turyści. Dodał, że nieosiągnięcie zakładanych wskaźników rezultatu może mieć bardzo poważne konsekwencje dla przyznanej ze środków RPO WSL 2007-2013 dotacji, która i tak jest obecnie zagrożona. Następnie powiedział, że kolejne dwie interpelacje składa do Komisji Rewizyjnej. Dodał, że dotyczą one przeprowadzenia kontroli działalności Zgromadzenia Wspólników Spółki Zakłady Techniki Komunalnej Sp. z o.o. oraz przeprowadzenia kontroli działalności Zgromadzenia Wspólników Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. Następnie odczytał proponowany w interpelacjach zakres przeprowadzenia kontroli w tych Spółkach.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że Jego zdaniem nadszedł moment, aby radni również dowiedzieli się o pewnych faktach. Dodał, że Spółka Nowe Miasto Sp. z o.o. ma faktycznie jedną sprawę w Sądzie Pracy. Sprawa ta dotyczy tego, że były Prezes Pan [REDAKTOWANE] domaga się wypłaty rekompensaty za niewykorzystany urlop. Powiedział, że Pan [REDAKTOWANE] po odwołaniu z funkcji Prezesa korzystał z okresu wypowiedzenia i nie świadczył pracy w tym okresie. Dlatego też został wezwany do wykorzystania urlopu zgodnie z prawem. Pan [REDAKTOWANE] odmówił wykorzystania urlopu. Dodał, że tak samo postąpił Pan Kaluza, który nie świadczył pracy przez trzy miesiące. Mimo wezwania do wykorzystania urlopu w tym zakresie twierdzi, że urlopu nie wykorzystał. Nadmieniał, że były Prezes Spółki Pan [REDAKTOWANE] też nie wykorzystał i wnosi o rekompensatę za to, że w ciągu okresu wypowiedzenia niezgodnie z prawem nie wykorzystał urlopu. W związku z tym sprawa jest w Sądzie. Powiedział, że nie chce tego oceniać, ale zwrócił uwagę na to, jaką postawę zajmuje się wobec miasta, czy wobec Spółek miejskich jeżeli chodzi o prywatny interes. Jeśli chodzi natomiast o ZTK Sp. z o.o., to wreszcie Spółka wychodzi na prostą. Ma prawdziwy Zarząd, który doprowadza do tego, że Spółka odzyskała płynność, rozwija się i prawdopodobnie będzie rozszerzała działalność. To, że trzeba w takich sytuacjach przeprowadzać restrukturyzację i dla niektórych osób jest to bolesne, to niestety jest to nieuniknione, ale te osoby zawsze będą niezadowolone. Trafiają one potem do osób, które będą upominały się o prawa tych, którzy w Spółce byli zbędni, albo źle wykonywali swoje obowiązki. Zarząd Spółki ma za zadanie doprowadzić do tego, aby Spółka była rentowna, żeby działała zgodnie z zasadami rynkowymi i żeby za pieniądze zabezpieczone w budżecie wykonywała swoje funkcje. Dodał, że ta Spółka ma szansę to osiągnąć. W zasadzie Spółka już osiągnęła płynność. W ten sposób ratuje się Spółkę. Gdyby taka restrukturyzacja nie została przeprowadzona, Spółce groziłaby jakaś forma ograniczenia działalności lub likwidacji. Podjęto taką decyzję, aby Spółkę ratować i rozwijać, stąd zmiana w Zarządzie i zmiana polityki Zarządu. Dodał, że uważa tą politykę za trafioną. Następnie powiedział, że krótko Prezesem Spółki ZTK Sp. z o.o. był Pan [REDAKTOWANE] i jedyne Jego działania ograniczyły się do tego, aby żądać dopłat do funkcjonowania Spółki. Obecny Prezes takich żądań nie składa, tylko przeprowadza restrukturyzację.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że rozumie część tych interpelacji, ale uważa, że Rada powinna mieć szerszą wiedzę na ten temat. Dodał, że mogą tym się zająć Komisje. Powiedział, że przychodzili do Niego pracownicy fizyczni tej firmy i prosili o to, aby tą Spółkę ratować. Następnie zwrócił się do Pana Olgierda Zarasia i zapytał, jak obecnie wygląda sytuacja ZTK Sp. z o.o. i jak wyglądało podejście pracowników do wykonywanej pracy?

**Pan O. Zaraś** – powiedział, że Spółka we wrześniu była na krawędzi upadłości. Obecnie Spółka posiada płynność finansową i nie grozi jej upadłość. Dodał, że większość zarzutów,

które podniósł radny Pan Wojciech Kałuża w swojej interpelacji, to jest po prostu nieprawda. Nadmieniał, że na zarzuty oczywiście odpowie.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że oprócz bieżącej działalności firma zrobiła wszystko, aby wygrać przetargi „śmieciowe”. Obecnie żorska firma z żorskimi pracownikami zajmuje się w dwóch rejonach wywozem odpadów komunalnych. To była tytaniczna praca wykonana w przeciągu kilku tygodni. Wygrane przetargi powodują, że firma nie ma problemów z płynnością finansową. W przypadku wątpliwości wiele spraw bez żadnych niedomówień można rozwiązać na spotkaniu z Prezydentem, czy Prezesem Spółki. Dodał, że przecież wszystkim zależy na tym, aby mieszkańcy miasta mieli w Żorach pracę i aby spółki miejskie dobrze działały. Nadmieniał, że „ruszyła” Go część pytań ujęta w interpelacji radnego Pana Wojciecha Kałuży, ale oczywiście jest to ocena subiektywna bo być może Jego wrażliwość jest jeszcze zbyt duża.

**Pani A. Nowacka** – powiedziała, że chciała się odnieść do słów Pana Prezydenta na temat Stowarzyszenia Żorska Samorządność, do którego również Ona należy. Dodała, że nie wie, kto pisze radnemu Panu Kałuży interpelacje, ale ma wrażenie, że pisze je też życie. Im więcej wie, im więcej słucha na sesjach, tym bardziej włosy Jej się jeżą na głowie. To tak jak w przysłowiu: im dalej w las, tym więcej drzew. Powiedziała, że Stowarzyszenie Żorska Samorządność jest stworzone przez grupę mieszkańców, raz Prezesem jest jedna osoba, a raz inna – zależy kogo grupa wybiera. Zapewniła, że są to mieszkańcy, którzy są jak najdalej od braku troski o miasto, ponieważ z tymi ludźmi przepracowała kilka miesięcy i wie, że oni naprawdę troszczą się o miasto tak samo, jak wszyscy siedzący na sali. Poprosiła więc, aby nie wywoływać nazw stowarzyszeń, bo każdy ma prawo i wolność stowarzyszania się w dowolnych stowarzyszeniach. Wizje ludzi zrzeszających się w różnych stowarzyszeniach nie muszą być spójne, ale mają do tego prawo. Zapewniła, że ta grupa ludzi, jest to bardzo wartościowa grupa, która startowała również w wyborach samorządowych, więc potencjał tych osób nie jest sprzeniewierzony. Są to realnie zaangażowani w swoje działania mieszkańcy. Powiedziała, że wiele razy Ona, czy radny Kałuża byli krytykowani za rodzaj zadawanych pytań, ale Jej zdaniem Rada powinna kontrolować Prezydenta i zadawać pytania, bo po to radni są, a nie po to, aby jednogłośnie głosować nad przygotowanymi wcześniej uchwałami. Następnie powiedziała, że miasto czasami pisze o jakiś inwestycjach w samych superlatywach. Jako przykład podała otwarcie Pawilonu Ognia, ale za tym nie poszła w Polskę fama, że taki obiekt istnieje. Przypomniała, że radny Pan Wojciech Maroszek wiele razy dopominał się o to, żeby oznakować ten obiekt. Jest to temat ważki dla mieszkańców i uważa, że jest powiązany ściśle z pytaniami o stan funduszy Spółki Nowe Miasto Sp. z o.o. Dodała, że jest sąsiadką miasteczka westernowego i z przerażeniem codziennie patrzy na napis „Otwarte”, a ilość samochodów na parkingu jest bardzo mała. Ma wrażenie, że za czasów prywatnego inwestora ilość odwiedzających była dużo większa. Być może miasto nie jest gotowe, aby zarządzać takimi atrakcjami. Wydaje się Jej, że mogą to robić również prywatni inwestorzy, bo gołym okiem widać, że Spółka ma jakieś trudności. W związku z tym, że w odpowiedziach na interpelacje pojawiają się różne kwestie poprosiła Przewodniczącego Rady Miasta, aby przeznaczył budżet w wysokości 3 tys. zł dla każdego Klubu na skorzystanie z ekspertyz i opinii prawnych, aby radni nie musieli opierać się tylko na tym, co powie Przewodniczący Rady Miasta lub Prezydent. Poprosiła, aby potraktować to jako wniosek formalny.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że zawsze można Go o wszystko pytać. Zgadza się co do tego, że pytania mogą zadawać radni, którzy są po raz pierwszy radnymi, ale pozostali radni na te pytania znają odpowiedzi. Dodał, że radni zawsze mogą pytać o wszystko na posiedzeniach Komisji, podczas sesji, mogą dowiadywać się informacji z różnych źródeł i wysuwać własne wnioski.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nie może tak być, że ktoś odczyta jakąś interpelację, w której zawrze informacje nieprawdziwe lub półprawdy, czy pomówienia

i że to przejdzie bez żadnego komentarza. Dodał, że nie jest to przypadkowe. Nadmieniał, że radny Pan Kałuża ma taką wiedzę co do szczegółów działania Spółki Nowe Miasto. Następnie Powiedział: „Panie radny, przecież to jest niepoważne, co Pan mówi tak. Pan pisze te interpelacje.”

**Pan W. Kałuża** – powiedział, że korzysta z doświadczenia i rad Przewodniczącego i pyta.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział radnemu Panu Kałuży, aby zastanowił się, czyj interes reprezentuje. To nie chodzi o prywatne zemsty, że ktoś był Prezesem, potem przestał być Prezesem, a teraz się mści i będzie poprzez radnych wykorzystywał takie forum i będzie próbował (przeprosił za kolokwializm) „dokopać komuś”. To jest po prostu niepoważne. Powiedział radnemu Panu Kałuży, że ma dbać o interes gminy, a nie poszczególnych osób i realizować plan jakiejś prywatnej zemsty.

**Pan W. Kałuża** – zapytał Prezydenta o jakiej zemście do Niego mówi? Dodał, że z tego, co wie Pan [REDAKOWANE] już dawno pogodził się z tym, że nie jest Prezesem. Obecnie ma dobrą, ciekawą i interesującą pracę, w której się realizuje, więc nie rozumie, jakie intencje miałyby Mu przyświecać, żeby realizować prywatny interes.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział radnemu Panu Kałuży, że tego nie rozumie. Następnie odnosząc się do wypowiedzi radnej Pani Anny Nowackiej powiedział, że mówiła Ona o tym, że jak miasteczko westernowe prowadził prywatny dzierżawca, to widziała Ona, że było tam więcej samochodów. Jest to bardzo ciekawe, bo tamten dzierżawca w okresie jesienno – zimowym w ogóle nie prowadził działalności i wtedy wszystko było zamknięte.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że na pewno radna Nowacka, radna Gaszka, radny Łukasiewicz mają prawo te pytania zadawać i mają prawo nie wiedzieć.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że to, co w tej chwili słyszy jest dla Niego żenujące. Dodał, że interpelacje pisze sam. Ponadto należy do Klubu radnych Żorska Samorządność i z wielką satysfakcją widzi tych ludzi i dziwi się, że jest tak nieładnie w niektórych kwestiach Żorska Samorządność traktowana. Następnie powiedział, że składa interpelacje, w których prosi o:

- przygotowanie stosownej zmian w budżecie miasta na 2015 rok i uwzględnienie w nim budowy boiska wielofunkcyjnego na osiedlu Gwarków w Żorach. Dodał, że niezależnie od tej interpelacji będzie drażył temat w dalszym ciągu na posiedzeniach Komisji, zebraniach Rady Dzielnicy i spotkaniach z mieszkańcami aż do skutku, dlatego że nie chodzi o to boisko same w sobie, ale chodzi o życie i zdrowie wielu młodych ludzi;
- udzielenie informacji, jakie duże inwestycje planuje miasto do realizacji w latach 2016 – 2020 z wykorzystaniem środków unijnych. Dodał, że Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020 jest być może ostatnią szansą na pozyskanie dużych środków na inwestycje miejskie. Wiadomo jednak, że aby sięgnąć po fundusze unijne trzeba mieć zabezpieczone środki na wkład własny, a tak potężne zadłużenie Żor mocno ogranicza nasze możliwości rozwojowe.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że na spotkaniu z mieszkańcami Roju tłumaczył, że za zadłużenie miasta (żeby było jasne) odpowiada Rada Miasta kolejnych kadencji. Poprosił radnego Pana Łukasiewicza, aby sprawdził kto w kolejnych kadencjach pracował w Radzie Miasta. Dodał, że On sam pracował w tych Radach i na pewno za to odpowiada. Za to odpowiadają generalnie osoby, które zarządzały miastem przez te wszystkie lata. Nie stara się unikać odpowiedzialności, ponieważ była to świadoma polityka radnych Rady Miasta kolejnych kadencji (o czym mówił na spotkaniu z mieszkańcami Roju). Uważa, że należy nazywać sprawy po imieniu. Dodał, że nadszedł czas, aby tłumaczyć w jakich latach powstało zadłużenie, jaki miało na to wpływ korzystanie ze środków unijnych. Należy

to przekazywać mieszkańcom, bo jeśli radni będą powtarzać nie do końca precyzyjne informacje, to staną się informacjami wielokrotnie powtarzanymi i mieszkańcy zaczną w to wierzyć. Polityka finansowa miasta, to polityka kolejnych Rad związana przede wszystkim ze środkami unijnymi.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że bardzo szybko dowiaduje się co można, a czego nie można i uczy się dość szybko. Jest w porządku jeśli Rada współdziała z Prezydentem. Dodał, że teraz też bierze za to odpowiedzialność. Uważa jednak, że należałoby się w końcu zastanowić, co z tym zadłużeniem zrobić. Bierze w tym udział, więc zwraca uwagę na kwestię zasadniczą, czyli ogromne zadłużenie miasta. Dodał, że jest w opozycji i może tylko powiedzieć „nie”. To koalicja podnosi rękę, a Prezydent pieniędzmi zarządza.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nie chce zakładać, że to co wypowiada radny Pan Łukasiewicz w tej interpelacji to jest efekt niepełnej wiedzy radnego Łukasiewicza. Raczej zakłada (na korzyść radnego Łukasiewicza), że jest to efekt czystej złośliwości, że jako opozycja należy „wbić jakąś szpilę”. To co mówi radny Pan Łukasiewicz jest nielogiczne, że tylko członek opozycji twardej, taki do którego fakty nie przemawiają i nie bierze ich pod uwagę, może takie argumenty podnosić. Następnie powiedział, że wszystkie miasta, które rozwijają się najlepiej w Polsce, które najlepiej wykorzystywały środki unijne, korzystały z kredytów. Zawsze można spojrzeć na statystyki i zobaczyć, które miasta się rozwijały, które przyjęły najwięcej środków unijnych i jakie mają zadłużenie. Żory faktycznie należą do tych miast, które się najszybciej rozwijały. Miasta, które nie skorzystały ze środków unijnych lub skorzystały, ale w mniejszym stopniu Jego zdaniem w różny sposób „przespały” swoje szanse. To jest kwestia odwagi w prowadzeniu polityki rozwoju. Żory mogły być ciągle miastem tkwiącym w marazmie, miastem biednym, zahukany, miastem o największym bezrobociu, ale można było też wybrać drogę szybkiego rozwoju i wykorzystania szans, które się przed miastem pojawiły. Do tego jednak potrzeba trochę wyobraźni i wiedzy ekonomicznej. Powiedział, że w tamtych czasach, kiedy miasto absorbowало najwięcej środków i najbardziej się zadłużało, polityka finansowa miasta była oceniana najlepiej w Polsce. To nie stopień zadłużenia o tym świadczy, ponieważ miasto tych pieniędzy „nie przejadło”. Ani złotówka nie poszła na wydatki bieżące. W każdym roku miasto miało nadwyżkę operacyjną i wykorzystywało te środki na rozwój. Jeśli radny Pan Łukasiewicz tego nie widzi, to celowo nie chce tego widzieć, bo chce się plasować jako twarda opozycja, a rolą opozycji jest negowanie wszystkiego tego co się dzieje na zasadzie, że wszystko jest źle i nie dostrzeganie pozytywów. Jest to jednak wybór radnego. Jeśli radny Pan Łukasiewicz i inni członkowie Rady chcą taką postawę przyjmować, to mają prawo. Trzeba tylko mieć świadomość, że rzeczywistość może być inna, realia również mogą być inne i można również patrzeć na to inaczej. Wszyscy dobrze o tym wiedzą, że większość mieszkańców Żor, a jeszcze więcej ludzi spoza Żor oceniają, że Żory w ostatnim czasie rozwijały się bardzo dobrze. Wiele osób uważa nawet, że najlepiej w całej okolicy. Dlatego też wszyscy mają prawo czuć dumę z tego powodu. To nie jest tak, że Prezydent prowadzi politykę jednoosobowo. Uzyskanie aprobaty kolejnych Rad na prowadzenie takiej polityki, to jest efekt tego, że Żory wykorzystywały swoją szansę i się rozwinęły. Dodał, że pod koniec lat 90-tych Żory były miastem o największym bezrobociu i był okres kiedy były najbiedniejszym miastem na prawach powiatu w Polsce. Tego oczywiście niektórzy radni nie chcą dostrzegać, to ich nie interesuje. Obecnie role się odwróciły i Żory zaczynają dopłacać do biedniejszych powiatów. To między innymi jest efekt tego, że rozsądnie korzystano również z kredytów i dzięki nim miasto się rozwijało.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że obecnie na budżet inwestycyjny zaplanowano 30 mln zł, a kilkanaście lat temu te budżety były w granicach 10 mln zł. Dodał, że na same drogi wydano 200 mln zł, sama obwodnica kosztowała 100 mln zł. Trudno sobie teraz wyobrazić wybudowanie takiej obwodnicy miasta ze środków własnych. Wyglądałoby to tak, że przez 10 lat miasto oszczędza po 10 mln zł nie wydając ani złotówki na lepienie dziur, na remonty szkół, na kluby sportowe, na stowarzyszenia kulturalne itd., a buduje np. ul. Wodzisławską do Gwarków przez pierwsze 6 lat, a potem buduje połowę drogi dwupasmowej w standardzie asfaltowym nie betonowym. To byłyby osiągnięcia miasta w tym

czasie. Powiedział, że zna gminy, które nie korzystają ze środków unijnych, a nie ma wątpliwości, że te środki kiedyś się skończą. Te gminy, które nie skorzystały z tych środków, nie będą miały już tej możliwości. Powiedział, że wszystkie decyzje Rady Miasta wszystkich kadencji podejmowały być może czasami źle, ale na pewno z wiarą, że robią to dla dobra mieszkańców. Rozumie spostrzeżenie radnego Pana Łukasiewicza, że w Radzie Miasta zasiadali idioci, którzy zadłużali miasto, ale taka była ich decyzja. Jeżeli pojawiały się środki, to miasto z nich korzystało na nowe inwestycje, a były powiaty, które musiały brać pożyczki na wypłaty. Oczywiście wiadomo, że każde długi kiedyś trzeba spłacić. Ten wątek dostrzega w interpelacjach radnego, ale jest to kwestia polityki Rady Miasta. Z drugiej strony pamięta o składanych przez radnych wnioskach inwestycyjnych do projektu budżetu. Powiedział, że szanuje głos radnego Pana Łukasiewicza, ale musi On również pytać radnych, aby poznać ich stanowisko dlaczego takie decyzje podejmowali. Ponadto radny Pan Łukasiewicz ma prawo oceniać tych radnych jako ludzi, którzy się nie nadają do zarządzania miastem, ponieważ jest to prawo radnego Pana Łukasiewicza, ale musi On poznać argumentację tych radnych.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że ma szacunek do siebie i do drugiej osoby. Dodał, że nie będzie się odnosił do tego, że Prezydent Go obraża. Jest to Jego zdaniem bardzo nieładne. Być może jest na tej sali laikiem, ale na nikogo nie zwala winy. Chodzi Mu o to, aby radni zaczęli racjonalnie mówić na ten temat i nie atakowali opozycji. Dodał, że On nie atakuje Prezydenta. Wiele dobrych rzeczy dokonano się w mieście, ale kiedyś trzeba przyznać się do błędów i trzeba je naprawiać. Nie rozumie dlaczego Prezydent się o to zaraz „burzy” i dlaczego inni radni nie dostrzegają tego, że jest to główny nurt w tej chwili. On sam może nie rozumieć pewnych rzeczy, ale je dostrzega. Następnie powiedział, że składa kolejną interpelację, w której prosi o wybrukowanie zjazdów do budynków mieszkalnych przy ul. Wodzisławskiej. Dodał, że sprawa dotyczy wjazdów do posesji Pana [REDAKTOR] oraz Państwa [REDAKTOR].

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – zapytał, czy nieruchomości Państwa [REDAKTOR], to nieruchomości położona koło Kościoła?

**Pani J. Kempny** – powiedziała, że tak.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że w tej sprawie należy sobie zadać pytanie, czy racjonalny gospodarz będzie rozbierał zjazd do nieruchomości Państwa [REDAKTOR] po to, żeby zrobić taki sam zjazd? Zapytał więc radnego Pana Łukasiewicza, czy tam był i czy ten zjazd jest utwardzony?

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że był. Następnie odpowiedział Prezydentowi pytaniem: „Po co Pan odpowiadał Panu [REDAKTOR] że to będzie zrobione”?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że jest to nieprawda.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że jeśli jest to nieprawda, to Prezydent może Go oddać do Sądu.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że jeżeli ktoś o coś wnosi, to pracownik wydziału przygotowuje odpowiedź i pisze, że będzie to rozważone. Czy to oznacza, że jest to równoznaczne z tym, że będzie to zrobione na pewno? Rozważenie polega na tym, że jedzie się do kogoś na wizję i ocenia się. Dodał, że dwukrotnie był na tej wizji i zjazd jest wykonany z kostki, więc co miasto ma jeszcze zrobić? Chodzi o to, że przed wykonaniem ulicy Wodzisławskiej Państwo [REDAKTOR] zrobili sobie zjazd i ten zjazd jest cały czas. Teraz chcą, aby tą kostkę rozebrać i im oddać, a zjazd wykonać z miejskiej kostki. Uważa, że jest to nieracjonalne. Następnie zapytał radną Panią Kempny, czy Pan [REDAKTOR] ma zjazd do swojej nieruchomości?

**Pani J. Kempny** – powiedziała, że ma. Dodała, że chyba 12 m.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że chodzi o to, że Pan [REDACTED] chce zjazd do niezabudowanej działki obok. Zapytuje więc, czy miasto ma wykonywać komuś zjazd do niezabudowanej działki, na której uprawia się zboże, która przylega do działki Pana [REDACTED], która ma zjazd? Dodał, że z jednej strony radny Pan Łukasiewicz jest strażnikiem budżetu i nie chce wydawać pieniędzy, a jednocześnie żąda aby marnowano publiczne pieniądze. Nie można robić wyjątków. Jeżeli jest zasada, że nie wykonuje się zjazdów do niezabudowanych posesji, które mają inny zjazd (Pan [REDACTED] może zjechać ze swojego podwórka na tą działkę), to po co marnować publiczne pieniądze? Trzeba mieć odwagę powiedzieć mieszkańcom, że jest to nierozsądne i że miasto nie będzie tego robić.

**Pan W. Łukasiewicz** – powiedział, że tam mieszka syn Pana [REDACTED] i to jest osobny wjazd. Uważa jednak, że każdy mieszkaniec powinien być traktowany jednakowo.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że sprawa Pana [REDACTED] jest większości radnych znana, ale oczywiście radny Pan Łukasiewicz ma prawo pytać.

**Pan D. Domański** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o to, aby Prezydent zobowiązał odpowiednie służby do zabezpieczenia kanału otwartego na samym końcu ul. Gichta po lewej stronie tuż przed wjazdem do lasu.

**Pan K. Owczarek** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie informacji na temat możliwości wykonania przez gminę Żory nawierzchni brukowej (betonowej lub innej) na terenie ulicy Jesiennej oraz Zimowej w dzielnicy Osiny.

#### Ad.9.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że pkt. 2 Sprawozdania mówi o tym, że ogłoszono nabór chętnych do udziału w Eko Bazarze oraz przeprowadzono akcję informacyjną mającą na celu rozpoznanie podaży rynku produktów ekologicznych w regionie i dostosowanie zasad organizacji bazaru do potrzeb sprzedawców. Poprosił o udzielenie bliższych informacji na ten temat.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że pojawiła się inicjatywa, aby taki Eko Bazar zorganizować. W tym celu zaproszono potencjalnych zainteresowanych i spłynęło kilka ofert, ale na okresowe bazary, a nie na stałe handlowanie. Dodał, że tak jak do tej pory zarządzającym podmiotem będzie ZTK Sp. o.o. i takie okresowe Eko Bazary będą organizowane. Trzeba będzie tylko dotrzeć do producentów na szerszym terenie bo widać, że w okolicy jest ich niewielu (ofert było tylko kilka).

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że pkt. 1 Sprawozdania mówi o tym, że otrzymano promesę dofinansowania ze środków WFOŚiGW na realizację projektu „Błękitne niebo nad starówką – ograniczenie niskiej emisji w Żorach przez podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej” w ramach Programu Priorytetowego Poprawa Jakości Powietrza część 2) KAWKA. Następnie zapytał o kwotę tej promesy? Powiedział również, że w Zarządzeniach Prezydenta przeczytał, iż miasto zawarło umowę na aktualizację Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Żory. W związku z tym zapytał, jaki jest przybliżony termin na wykonanie tej aktualizacji?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że jeżeli chodzi o dofinansowanie w ramach programu KAWKA, to jest to kwota ponad 1 mln zł. Dodał, że miasto otrzymało dofinansowanie nieznacznie niższe niż wnioskowane. Obecnie jest prowadzona weryfikacja uczestników tego projektu. Jeśli chodzi o aktualizację, to dokładnie nie pamięta, ale będzie to co najmniej 3



miesiące. Dodał, że wiąże się to z tym, że jest nowe RPO i należy dostosować ten dokument do aktualnych wymagań.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że w pkt. 22 Sprawozdania z realizacji zadań inwestycyjnych jest wpisane „ZSP-7 wykonanie trybuny na boisku”. Dodał, że po uchwaleniu zmian w budżecie miasta Żory wiadomo, że dotyczy to boiska przy ul. Szkolnej. W związku z tym poprosił o dokonanie stosownej korekty.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że pkt. 3 Sprawozdania Prezydenta mówi o tym, że przygotowano i ogłoszono konkurs na nazwę osiedla i 5 nazw ulic w dzielnicy Rogoźna. Zapytał więc, kto przygotowywał ten konkurs i z kim go konsultował?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że inwestor, który przystępuje do budowy osiedla domów jednorodzinnych zaproponował, aby to mieszkańcy miasta zaproponowali nazwy osiedla i ulic. Dodał, że dla zwycięzcy zostanie ufundowana nagroda. Uważa, że będzie to ciekawa zabawa dla mieszkańców tym bardziej, że spotkała się z dużym zainteresowaniem. Powiedział, że ze złożonych propozycji Komisja ds. Nadawania Nazw Ulicom i Placom Publicznym wybierze tą, którą uzna za najlepszą. Wtedy też zostanie przeprowadzona konsultacja tych nazw w normalnym trybie z Radą Dzielnicy, a następnie zostanie to przedstawione Radzie Miasta.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że byłoby dobrze, aby na etapie tworzenia pewnych struktur nie pomijać jednostek pomocniczych, czyli Rad Dzielnic. Dodał, że jest to fajna sprawa, ale ważne jest odpowiednie podejście do jednostek pomocniczych gminy. Następnie powiedział, że w pkt. 6 Sprawozdania Prezydenta mówi się o zawarciu umowy z Panem Adam Cywińskim – prowadzącym działalność gospodarczą pn. Cywiński Adam Śląski Ośrodek Leczenia Chorób Oczu ul. Dworcowa 8 na realizację programu profilaktycznego skierowanego do 660 mieszkańców miasta Żory w zakresie zwyrodnienia siatkówki związanego z wiekiem (AMD) oraz ocznych powikłań cukrzycy w aspekcie ich wykrywalności w oparciu o analizę lekarską fotografii barwnej dna oka. Poprosił, aby informacja ta została rozpropagowana wśród mieszkańców.

**Pani A Ujma Doradca Prezydenta** – powiedziała, że w przyszłym tygodniu w Kurierze Żorskim zostanie zamieszczona informacja na ten temat. Dodała, że program jest skierowany do osób chorujących na cukrzycę.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że ma nadzieję, iż wiadomość ta zostanie wysłana do tych osób.

#### **Ad.10.**

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że wiele różnych słów padło dzisiaj podczas sesji. Wspomniano również o Komisji Gospodarki Komunalnej, którą miał zaszczyt kierować przez 8 lat. Dodał, że zastanawia Go postawa niektórych radnych pod kątem tego, że ktoś ich kiedyś też będzie oceniał. Powiedział, że nieważne, czy chodzi o wjazd, czy o coś innego, ale ważne jest, że Komisja zajmowała się tą sprawą wielokrotnie. Członkowie Komisji uczestniczyli również w wizji. Teraz przyjdzie następna kadencja i następni radni będą podważać stanowisko Komisji, które wielokrotnie było wyrażane, Komisji która poświęciła masę czasu na to, aby wypracować to stanowisko. Oczywiście każdy następny radny ma prawo podważać to, co zrobił jeden, czy drugi radny. Warto byłoby jednak między innymi uszanować to, że pod stanowiskiem są podpisy tamtych radnych oraz członków Komisji, którzy tam byli i z tym stanowiskiem zgadzali się lub nie. Uważa, że należałoby jednak wykazać trochę dobrej woli i szacunku dla tych osób, które kiedyś pracowały, ponieważ kiedyś ktoś oceni również bieżącą kadencję Rady Miasta i też będzie mógł powiedzieć, że to co radni tej kadencji wypracowali na Komisjach, czy sesjach, to można wrzucić do kosza. Dodał, że On sam tak nie robi, ponieważ uważa, że każdemu należy

się szacunek za to, co robi. Przykładem tego, że można w nieskończoność mówić o pewnych tematach jest to, że po raz piąty, czy szósty Rada Miasta odrzuciła skargę mieszkańców. Niektórzy mieszkańcy czują się niezadowoleni z jakiegoś powodu, ale nie dociera do nich żadna argumentacja, ale rolą Rady Miasta jest dbanie o interes całego miasta. Następnie odnosząc się do interpelacji radnego Pana Dariusza Domańskiego powiedział, że jeśli ktoś zauważy coś niebezpiecznego na terenie miasta, to zawsze może zadzwonić do Urzędu Miasta i to zgłosić. Dodał, że sam wielokrotnie postępował w ten sposób i ma pozytywną praktykę w tym zakresie. Dotyczy to nie tylko radnych, ale wszystkich mieszkańców miasta.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że z posiadanych informacji wynika, że został wyłożony plan zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że nie ma o tym nigdzie informacji. Poprosił, aby takie informacje niezwłocznie ukazały się w BIP-ie i na stronie internetowej Urzędu Miasta, ponieważ jest to bardzo istotny temat dla mieszkańców. Następnie zapytał, do kiedy to wyłożenie będzie trwało, do kiedy będzie można składać wnioski i kiedy zaplanowane jest spotkanie z mieszkańcami w tej sprawie?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nie ma o tym informacji na stronach, ponieważ plan dopiero zostanie wyłożony od 7-30.04.2015r., a ogłoszenia ukazały się jutro. Spotkanie z mieszkańcami odbędzie się po 20.04.2015r.

**Pan W. Maroszek** – zapytał o to, kiedy można się spodziewać zakończenia przez zespół roboczy prac nad zmianami w Statucie? Dodał, że nie ukrywa, że domaga się nagrywania sesji Rady Miasta. Wie, że prace zostały rozpoczęte, ale prosi, aby wszyscy radni mieli wiedzę, co do tej kwestii. Następnie w imieniu Komisji Rewizyjnej zasygnalizował problemy formalne, na które trafiła Komisja w momencie, kiedy zajmuje się sprawami związanymi z informacjami wrażliwymi. Nadmieniał, że tą kwestię również należałoby uwzględnić w zmianach w Statucie lub Regulamin Pracy Rady. Następnie poprosił o udzielenie informacji, jeżeli chodzi o edycję budżetu obywatelskiego na 2015 rok. Chodzi Mu o to, jak postępują prace dotyczące realizacji zadania, które wygrało konkurs i czy po dwuletnich doświadczeniach można się spodziewać jakiejś zmiany, jeżeli chodzi o organizację budżetu obywatelskiego w przyszłej edycji? Jeśli tak, to apeluje o włączenie w to osób, które się w różny sposób uaktywniły w tych poprzednich edycjach opiniując zadania, czy składając pewne poprawki. Czy jest przygotowany jakiś pomysł, aby usprawnić działanie budżetu obywatelskiego?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że z doświadczeń w zakresie budżetu obywatelskiego w Żorach wynika, że budżet obywatelski wprowadzony cztery lata temu w takiej formie, że do dyspozycji każdej z dzielnic jest 50 tys. zł sprawdza się coraz lepiej. Natomiast budżet obywatelski tzw. ogólnomiejski nie do końca się sprawdza. Z licznych rozmów wynika, że lepiej jest przeznaczyć więcej pieniędzy dla dzielnic. Jeśli dzielnice otrzymają po 80 tys. zł, to te środki świetnie wykorzystają. To będzie Jego zdaniem właściwy sposób budżetu obywatelskiego, bo będzie można realizować te mniejsze zadania. Zazwyczaj mieszkańcy zgłaszają propozycje małych zadań do wykonania blisko ich domu i sąsiedztwa. Jeśli Rada Dzielnicy będzie miała więcej środków i będzie wsłuchiwała się w oczekiwania mieszkańców, to bardziej trafi się i spełni te oczekiwania. Powiedział, że zaproponuje Radzie Miasta, aby od przyszłego roku nie wprowadzać zadania ogólnomiejskiego, tylko te środki przeznaczyć na zadania dzielnicowe.

**Pan W. Maroszek** – powiedział, że ugrupowanie Platformy Obywatelskiej (i nie tylko) w czasie kampanii wyborczej proponowało, aby zwiększyć środki radom dzielnic. Uważa więc, że zgoda na to będzie powszechna. Natomiast sprzeciwia się absolutnie likwidacji budżetu obywatelskiego. Powodem jest to, że to samorząd spowodował to, że takie projekty wpływają i takie, a nie inne jest zainteresowanie budżetem obywatelskim. Porównując jakość propozycji i frekwencję z innymi miastami, to niestety z czegoś to wynika. Jego zdaniem wynika to ze sposobu w jaki został wykonany pierwszy budżet, czyli w ogóle nie w tym roku, w którym miał być wykonany

i nie w taki sposób, jak brzmiał projekt. To zaskutkowało tym, że ocena budżetu obywatelskiego jest taka, jaka jest. Będzie się sprzeciwiał likwidacji budżetu obywatelskiego tym bardziej, że jest to inna kategoria zadań.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że prace nad Statutem trwają – spotkał się już zespół roboczy. Dodał, że kolejne spotkanie przewidziane jest w dniu dzisiejszym, ewentualnie w poniedziałek. Jeśli prace zostaną zakończone, to jest szansa, że w kwietniu projekt w tej sprawie wejdzie pod obrady Rady Miasta.

**Pan A. Lis** – powiedział, że był na spotkaniu dotyczącym realizacji zadania z budżetu obywatelskiego w 2015r. Dodał, że zaplanowane jest na ten rok całkowite wykonanie ścieżki rowerowej od osiedla Palikowskiego aż do Gichty.

**Pan D. Domański** – ponownie poruszył sprawę cen biletów do Muzeum Ognia. Dodał, że składał w tej sprawie interpelację i jest ogromnie rozczarowany odpowiedzią. Poprosił Prezydenta, aby jednak podjął jakąś inicjatywę, aby te bilety były tańsze. Powiedział, że w odpowiedzi, którą otrzymał od Spółki Nowe Miasto jest informacja, że z założenia działalność Spółki jest skierowana na osiąganie zysków. Dodał, że był zdumiony tą odpowiedzią, ponieważ pierwszą zasadą muzeum jako takiego jest cel ponadbiznesowy. Nadmienił, że rozczarowało Go to jako nauczyciela. Poprosił Prezydenta, aby negocjował z Prezesem Spółki niższe ceny biletów. Następnie poruszył temat związany z Żołnierzami Wyklętymi. Powiedział, że to że miasto w sposób piękny uhonorowało Żołnierzy Wyklętych to nikt nie ma wątpliwości i jest z tego bardzo dumny. Natomiast punktem docelowym jest odszukanie tych Żołnierzy. Dotarł już do osoby, która chętnie się tym zajmie, ale osoba ta prosi o oficjalne pisma w tej sprawie. W związku z tym napisze interpelacje do Prezydenta, aby Urząd Miasta przy wsparciu Rady Miasta wystosował pismo to tej osoby i do IPN. Istnieje szansa, aby sprowadzić tych Żołnierzy do Żor i zorganizować im uroczysty pogrzeb. Następnie powiedział, że celem ożywienia Starówki widziałby na Rynku wieżę widokową, by zobaczyć historyczną owalnicę Żor, a byłaby to bardzo duża atrakcja.

**Pan K. Dajka** – podziękował Prezydentowi za to, że doszacował rady dzielnic poprzez przyznanie im środków finansowych. Podziękował również Pani Urszuli i Piotrowi Tomanek, którzy zebrali 325 podpisów pod petycją. Następnie odczytał petycję mieszkańców dotyczącą budowy ronda na skrzyżowaniu ul. Wodzisławskiej i Rolniczej i przekazał ją na ręce Prezydenta. Następnie powiedział, że wniosek dotyczący przyznania klubom radnych 3 tys. zł złożony przez radną Panią Annę Nowacką jest zasadny. Z kolei powiedział, że źle się stało, że Prezydent tak potraktował Żorską Samorządność, bo uważa, że to się nie należało. Członkowie Żorskiej Samorządności są ludźmi otwartymi i chętnymi do współpracy. Ubolewa nad faktem, że Pan Prezydent w dniu dzisiejszym użył takich słów.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że jest dostępny dla wszystkich radnych, łącznie z radnymi Żorskiej Samorządności, generalnie w miarę swoich możliwości w każdym dniu tygodnia wraz z sobotami i niedzielami. Stara się bywać w Radzie prawie każdego dnia, telefony odbiera, a jeśli nie odbiera, to oddzwania. Dodał, że zastanawia się, czy nie zorganizować stałego dyżuru dla radnych, którzy chcą być radnymi opozycji. Nawiązując do wypowiedzi radnego Pana Łukasiewicza, to faktycznie jest to jakaś nowość w Radzie, ponieważ przez ostatnie kilkanaście lat wszyscy zgodnie i bez opozycji pracowali. Następnie zadeklarował pełną otwartość i gotowość dla wszystkich chętnych radnych. Poprosił radnych, aby zasięgaliby informacji z innych źródeł. Jeśli uznają, że Przewodniczący ich oszukuje, to wtedy będzie się zastanawiał nad jakąś konkretną ekspertyzą prawną w danym zakresie.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że jeśli chodzi o realizację tegorocznego budżetu obywatelskiego, to został stworzony zespół roboczy do realizacji tego zadania. Dodał, że został zaproszony do prac w tym zespole. W zespole uczestniczą również przedstawiciele mieszkańców,

którzy zgłaszali w minionym czasie uwagi dotyczące tego zadania. Jak na razie zespół spotkał się raz. Na chwilę obecną zespół zastanawiał się nad jak najbardziej efektywnym i racjonalnym wykorzystaniem tych środków, aby to zadanie kontynuować. Pewne sugestie i propozycje zostały określone. W tej chwili zespół urzędników ma je przeanalizować pod kątem technicznym i finansowym.

**Pan W. Maroszek** – podziękował za informację. Dodał, że nie ukrywa zdziwienia faktem, że powstał jakiś zespół. Nadmienił, że być może kilka osób będzie zaskoczonych faktem, że został utworzony taki zespół, a oni w nim nie uczestniczą. Jego zdaniem jest to pewne zagrożenie dla oceny kolejnego budżetu obywatelskiego.

**Pani A. Nowacka** – powiedziała, że obiecano radnym, że zostaną udostępnione wnioski finałowe, a niestety nie zostały one udostępnione. Powiedziała, że miło byłoby zapoznać się chociaż z wnioskiem wygranym.

**Pani A. Ujma Doradca Prezydenta** – zaprosiła zainteresowanych do Biura Promocji, Kultury i Sportu celem zapoznania się z wnioskami. Dodała, że wnioski nie zostały udostępnione publicznie, ponieważ nie chciano wprowadzać dezinformacji.

**Pani A. Nowacka** – powiedziała, że nie chodzi o Jej wiedzę, tylko o ogólną zasadę głosowania. Jeżeli są trzy wnioski finałowe, to dobrze byłoby je znać w szczegółach niż tylko hasłowo. Wydaje się Jej, że po prostu budżet obywatelski powinien być dosłownie obywatelski.

**Pan P. Kosztyla Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku dalszych głosów w dyskusji i wyczerpania porządku obrad zamknął VI sesję Rady Miasta dziękując wszystkim za przybycie.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

  
Przewodniczący Rady Miasta

Piotr Kosztyla

Protokół sporządziła

Katarzyna Kieda – inspektor BRM 